

# patriota

biuletyn informacyjny Ligi Obrony Suwerenności **7/2013**

*Podstawę stosunku jednostki do Narodu stanowią instynkty i uczucia narodowe tkwiące w najgłębszych pokładach jej duszy.*

*Jan Mosdorf*

## Czerwona kartka dla Tuska

Podczas sobotniej konwencji Platformy Obywatelskiej w Chorzowie miał miejsce protest środowisk związkowych wobec obecnej polityki rządu. Na miejscu obecni byli także śląscy działacze Ligi Obrony Suwerenności, na czele których stał kol. Janusz Błaszczyk.

Tegoroczna krajowa konwencja Platformy Obywatelskiej z pewnością zapisze się w pamięci wielu Polaków.

Wszystko to za sprawą pomysłowości związkowców, którzy w pokojowy acz dosadny sposób postanowili wyrazić swoje zdanie na temat rządów partii Premiera. Hala Kapelusz w Chorzowie, gdzie odbywał się zjazd „platformersów”, na czas trwania konwencji zamieniła się w prawdziwą twierdzą. Członków PO odgradzały od zwykłych ludzi kordony policji, armatki wodne oraz druciany płot, który, jak się

później okazało, stał się głównym atutem związkowców. Manifestanci zawiesili na nim taśmę, z której zwisały kartki z napisami „ZOO”, czy „Nie karmić zwierząt!”. Był to jednak dopiero początek atrakcji, bo za chwilę na placu pojawiły się prawdziwe zwierzęta, to jest świnię i barany, przydane wymowne hasło „kandydat na członka Platformy”.

ciąg dalszy na str.2

## Odsunąć od władzy Nocną Zmianę!

4 czerwca o godz. 12:00 przed domem Lecha Wałęsy w Gdańsku-Oliwie Liga Obrony Suwerenności zorganizowała manifestację w 21. rocznicę obalenia rządu Jana Olszewskiego, tzw. Nocnej Zmiany. Nasza akcja wzbudziła wielkie zainteresowanie mediów i opinii publicznej.



Wielu uczestników manifestacji jeszcze żywo pamiętało wydarzenia

sprzed 21 lat. Ramie w ramie z działaczami LOS stanęli członkowie gdańskiego klubu „Gazety Polskiej”. Był także biało-czerwony transparent z hasłem „Nocna zmiana, Wałęsa, 4 VI 1992”, który towarzyszył nam podczas zeszłorocznej manifestacji. Nasza inicjatywa wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród mediów, które reprezentowane były wyjątkowo licznie.

ciąg dalszy na str.2

## Pokażmy kresową solidarność!

11 lipca w Warszawie będzie miała miejsce manifestacja w 70. rocznicę tzw. Krwawej Niedzieli na Wołyniu. Z tej okazji została wyprodukowana seria okolicznościowych koszulek, zaprojektowanych wedle pomysłu poznańskiego działacza kresowego, Piotra Szelażowskiego. Na odwrocie koszulki jest także adres strony internetowej Ligi Obrony Suwerenności. Zachęcamy gorąco do kupna koszulek, tym bardziej, że są one sprzedawane po kosztach, dzięki czemu ich cena wynosi tylko 17 zł za sztukę (plus ewentualne koszty przesyłki). Więcej informacji na stronie internetowej: <http://bezprzesady.pl/aktualnosci/koszulka-rocznicowa-70-lat-temu-krwawo-niedziela-pamietamy>. Zakupu można także dokonać bezpośrednio w gdańskim lokalu LOS.

[www.lospolski.pl](http://www.lospolski.pl) - odwiedź nas już dziś!

## Czerwona kartka dla Tuska - c.d.

Donald Tusk w swoim wystąpieniu na konwencji, apelował do członków partii o „debatę i dyskusję na każdy temat” oraz, „żeby Platforma była jak jedna pięść, która nie jest wymierzona przeciwko komukolwiek w Polsce”. Wtórował mu Grzegorz Schetyna, który mówił o potrzebie jedności partii, jednocześnie komunikując zebrany o rezygnacji z kandydatury na Przewodniczącego PO, po czym gorąco wyściskał się z Premierem. Tym samym Jarosław Gowin pozostał jedynym kontrkandydatem Tuska w walce o fotel Przewodniczącego partii. Wnioskując jednak po znikomych owacjach po jego wystąpieniu, zwycięstwo Tuska w lipcowych wyborach w partii wydaje się być przesądzone.

Na zewnątrz Hali, członkowie PO mogli „za darmo” posilić się lodami włoskimi, goframi, czy rurkami z kremem. W przeciwieństwie do odgradzonych związkowców, którzy w dalszym ciągu protestowali przeciwko obecnej

polityce rządu i tzw. nowelizacji kodeksu pracy. Został rozwinięty duży baner z napisem „Czas zejść z boiska”, okraszony podobizną Tuska i czerwoną kartką, zaś przewodnim hasłem Śląskiego Wkurzonego Miasteczka, pod którą to nazwą przebiegała manifestacja, było „CHWDT”. Zagotowanych łowców chuliganów i kiboli z miejsca uspokajamy – protest był bardzo kulturalny, a skrót pochodził od „Chorzów Wita Donalda Tuska”.



Śląscy działacze LOS prowadzili wśród manifestantów kolportaż ulotek promujących nasz Ruch, słysząc przy tym wiele ciepłych słów na temat naszej organizacji.

## Odsunąć od władzy Nocną Zmianę! - c.d.

Przybyły: TVP, TVN24, Telewizja „Trwam”, Pomorska TV, Radio Gdańsk, Radio ZET, a Polsat nadawał relację na żywo. Byli też obecni dziennikarze z PAP-u i ważniejszych gazet. Przewodniczący LOS Wojciech Podjaski rozpoczął swoje przemówienie od stwierdzenia, że - *Staramy się obalać mity. Takim mitem założycielskim III Rzeczypospolitej jest porozumienie w Magdalence, między koncesjonowaną opozycją, a postkomunistami. A fundamentem i filarami tego mitu są dwie postacie: generał Jaruzelski i były prezydent Lech Wałęsa. Z 4 na 5 czerwca, przy dokonywaniu Nocnej Zmiany, tego swoistego zamachu stanu, pokazali oni swoje prawdziwe oblicze. Potem budowanie „lewej nogi”, dopuszczenie postkomunistów do udziału we władzy, ubezwłasnowolnienie narodu, dzisiaj za to wszystko płacimy: nędzą, postępującym bezrobociem, degradacją naszego państwa i rozkładem jego struktur. Powiedział także, że - *Ci ludzie, którzy założyli III Rzeczpospolitą, zainteresowani są tylko odcinaniem kuponów od swojej styropianowej legendy. Oni założyli republikę koleśi, ich rodziny awansują**

*w hierarchii społecznej, brylują na salonach. A jak żyje ogół?* - retorycznie zapytał Podjaski.

Nie obyło się także bez komentarza w sprawie ustanowienia przez Sejm dnia 4 czerwca tzw. Świętem Wolności i Praw Obywatelskich, które Przewodniczący Ligi Obrony Suwerenności nazwał „odgrzewaniem starych kotletów”, podkreślając przy tym, że jest ono przez obecną władzę stawiane wyżej od Święta Niepodległości, czy Święta Konstytucji 3 Maja. - *To jest hipokryzja, skandal i łajdactwo. Dlatego my przeciwko temu protestujemy. Czas skończyć z obłudą i kłamstwem. Niech przestaną nam wmawiać mity o „zielonych wyspach”, o rozwoju gospodarczym, o wszystkim co podobno cieszy Polaków i „pcha do przodu” Polskę. To jest bzdura. My nie mamy żadnego powodu, aby świętować ten dzień, bo to nie jest żadne święto dla Polaków - grzmiał Wojciech Podjaski. Odnosząc się do utrwalonego w świadomości społecznej terminu „częściowo wolne wybory”, stwierdził - *Nie ma częściowej wolności. Albo ona jest, albo jej nie ma, więc mówmy wprost: nie było wolnych wyborów. To były**

# Nowa-stara władza

Przedterminowe wybory samorządowe w Elblągu zakończyły się zwycięstwem PiS. Partii J. Kaczyńskiego, która zdobyła 10 z 25 mandatów w Radzie Miejskiej, nie wystarczy to jednak do samodzielnego sprawowania władzy.

W wyborach do Rady Miejskiej na kandydatów Prawa i Sprawiedliwości oddało głos 28,47% wyborców, co przełożyło się na 10 mandatów. Jeszcze lepszym wynikiem może pochwalić się kandydat tego ugrupowania na urząd Prezydenta, Jerzy Wilk, który zdobył 31,79% głosów, zapewniając sobie tym samym udział w drugiej turze, która odbędzie się 7 lipca. Przeciwnikiem Wilka będzie obecna posłanka PO, Elżbieta Gelert, której poparcia udzieliło 21,25% wyborców. Na podium z wynikiem 17,02% znalazł się również kandydat PSL, Witold Wróblewski, startujący z ramienia własnego komitetu. Swój rezultat bez wątpienia zawdzięcza on oficjalnemu poparciu byłego prezydenta Elbląga, H. Słoniny.

Podobnie sytuacja ułożyła się w wyborach do Rady Miejskiej. Obok wspomnianych 10-ciu kandydatów PiS zasiadzie 7-miu przedstawicieli PO (17,66%), 5-ciu SLD (14,15%) oraz 3-ch KWW Witolda Wróblewskiego (12,63%). Próg wyborczy przekroczyły KWW Wolny Elbląg (5,99%) oraz Ruch Palikota (5,40%), jednak uzyskane poparcie nie przełożyło się na mandaty. Warto tutaj dodać, że dwaj liderzy „Wolnego Elbląga”, Lech Kraśniański i Kazimierz Falkiewicz, podczas działalności w grupie referendalnej byli jeszcze członkami Ruchu Palikota, a szeregi partii opuścili dopiero po udanym referendum.

Niestety potwierdził się najczarniejszy scenariusz - władzę w Elblągu sprawować będą ci, którzy zostali odwołani 14 kwietnia, a rozdrobnienie głosów wyborców na kilka komitetów bezpartyjnych (tudzież „bezpartyjnych”) doprowadziło do rezultatu odwrotnego w zamierzeniach zwolenników referendum.



wybory z komunistycznego rozdania, które pozwolono nam w taki a nie inny sposób przeprowadzić, ponieważ bano się wyników i woli narodu.

Na pikiecie nie zabrakło także mocnego akcentu w postaci plakatu ilu-

strującego nasz zdecydowanie negatywny stosunek do obecnego rządu. Plakat - „Dość władzy szkodników!” - jest elementem kampanii informacyjnej prowadzonej przez Ligę Obrony Suwerenności na terenie całej Polski.

## W obronie TV Trwam

Marsze poparcia dla TV Trwam wciąż nie ustają. Czerwiec okazał się miesiącem szczególnie intensywnym pod tym względem dla działaczy LOS z Okręgu Małopolskiego, którzy uczestniczyli w pochodach w Krakowie, Rzeszowie i Suchej Beskidzkiej.



16 czerwca w Krakowie, odbył się największy z wyżej wymienionych wieców, w którym wzięło udział ok. 10 000 uczestników. Marsz poprzedzony był Mszą Św., odprawioną na ołtarzu połowym przy Bazylice oo. Paulinów na krakowskiej Skałce.

Mszę koncelebrowało wielu kapłanów, a homilię wygłosił o. Tadeusz Rydzik, dyrektor Radia Maryja. Po jej zakończeniu został uformowany pochód, który przeszedł głównymi ulicami Krakowa: Skałeczną, Krakowską, Stradomiem, Grodzką, wokół Rynku Głównego aż do Ratusza. Na Rynku wysłuchaliśmy prawdziwych i odważnych słów p. poseł Barbary Bubuli i p. Ewy Stankiewicz ze Stowarzyszenia „Solidarni 2010”, którego krakowski oddział był głównym organizatorem uroczystości. Głos zabrał także małopolski pełnomocnik LOS, kol. Paweł Kukła, którego wystąpienie było wielokrotnie przerywane gromkimi brawami. - *Zebrałiśmy się w tym uświęconym przez historię miejscu, aby z całą mocą wypływającą z naszej tożsamości i umiłowania wolności walczyć o rzecz wydawałoby się oczywistą - czyli o to, że my katolicy powinniśmy mieć we własnej Ojczyźnie możliwość posiadania mediów, które będą odzwierciedlały nasz światopogląd wyni-*

*kający z wiary w Boga i nauki Kościoła. Stanowimy wielomilionową rzeszę ludzi wierzących i mamy szczególne prawo do wyrażania naszych przekonań poprzez własne i wolne od ingerencji zewnętrznej media, bez względu na to, czy to się komuś podoba, czy też nie - rozpoczął Paweł Kukła.*

Następnie przedstawiciel Ligi Obrony Suwerenności poruszył kwestię zawłaszczania przestrzeni publicznej i politycznej indoktrynacji, której główny nurt polityczny poddaje polskie społeczeństwo - *Można śmiało stwierdzić, że dzisiaj ci, co Polskę zawłaszczyli, chcą ją przekształcić w kraj bezduszny, niesuwerenny, żyjący bez Boga i wykonujący bez sprzeciwu każdą, nawet najbardziej niedorzeczną i szkodliwą dyrektywę wynikającą z tzw. poprawności politycznej, jako obowiązującej doktryny ideologicznej w zdeprawowanej Unii Europejskiej - grzmiał Kukła.* Oberwało się także massmediom - *Dzisiaj po jednej stronie mamy antypolskie media, opłacane przez reżim, będący na pasku obcych ośrodków decyzyjnych. A po drugiej znajduje się zdecydowana większość Polaków, którzy tak jak my protestują przeciwko dyskryminacji wolnych jeszcze mediów katolickich i patriotycznych. My walczymy o prawdę, która jest zabójcza dla antypolaków manipulujących naszą historią, z której jesteśmy dumni. W historii polskich zmagani o wolność tkwi istota ciągłego dążenia do suwerenności państwowej - i to stoi kością w gardle tym, którzy różnymi sposobami chcą nam nałożyć kajdany niewoli - kontynuował pełnomocnik LOS.* Na zakończenie Paweł Kukła przytoczył jeden z najbardziej znanych cytatów Romana

## Radykalny spadek poparcia dla UE

Amerykański ośrodek badawczy Pew Research Center opublikował z końcem maja wyniki badań przeprowadzonych na ponad 7,6 tys. osób w 8 krajach europejskich, które dotyczyły opinii o Unii Europejskiej. Wśród badanych są także Polacy.

W badaniach wzięli udział: Niemcy, Francuzi, Brytyjczycy, Hiszpanie, Grecy, Czesi, Włosi i Polacy. Wyniki są dla przyszłości Wspólnoty Europejskiej zatrważające. Okazało się bowiem, że w badanych krajach poparcie dla UE spadło do 45% w porównaniu z 60% pozytywnych opinii z zeszłego roku. W 5 krajach już ponad połowa badanych jest przeciwko Unii. Największy spadek poparcia odnotowano we Francji, gdzie zwolenników integracji jest mniej o 19% w porównaniu z ubiegłym rokiem i jest ich już tylko 45%. Co ważne tylko 22% Francuzów widzi pozytywny wpływ wspólnego rynku europejskiego na krajową gospodarkę. W Wielkiej Brytanii jest ich 26%, a w ogarniętych kryzysem Włoszech i Grecji tylko po 11%. Przeciwko integracji opowiada się zdecydowanie 71% Brytyjczyków, 63% Greków i 61% Czechów.

Jeszcze gorzej wygląda to w subiektywnej ocenie sytuacji gospodarczej, gdzie w 7 badanych krajach odnotowano ogromny spadek poparcia dla Unii. I tak w 2007 roku 65% Hiszpanów i 69% Brytyjczyków pozytywnie oceniali kondycję gospodarczą swoich państw. W tej chwili jest to odpowiednio 4 i 15%, we Włoszech już tylko 3, a w Grecji 1%. Co piąty z badanych Francuzów stwierdził, że w ciągu ostatniego roku nie było go stać na jedzenie, ubrania lub opiekę medyczną!

Tymczasem 68% badanych Polaków wyraża poparcie dla UE, ale to i tak mniej o 14% w porównaniu z 2007 rokiem, zaś 41% uważa, że procesy gospodarcze w Unii pozytywnie wpływają na gospodarkę krajową. Jak widać, jeszcze wiele pracy przed przeciwnikami Unii, aby obalić wśród części naszych rodaków medialny mit o „dobrej cioci Unii”, która rozdaje nam pieniądze na „prawo i lewo”.

Dmowskiego - *Katolicyzm nie jest dodatkiem do polskości, zabarwieniem jej na pewien sposób, ale tkwi w jej istocie.*

22 czerwca miał miejsce marsz w Rzeszowie, gdzie również obecni byli działacze LOS z Okręgu Małopolskiego. Naszej delegacji ponownie przewodził kol. Kukla, który w stolicy

Podkarpacia także miał okazję zabrać głos. W pochodzie, zmierzającym w kierunku Urzędu Wojewódzkiego, uczestniczyło około 1000 osób.

Nazajutrz odbyły się dwa pochody: w Suchej Beskidzkiej oraz Inowrocławiu, w których uczestniczyli członkowie LOS z Okręgów Małopolskiego oraz Pomorskiego.

## Tak dla elektrowni w Opolu

7 czerwca w Opolu odbyła się manifestacja w obronie miejscowej elektrowni, której współorganizatorem była Liga Obrony Suwerenności. Protest przed opolskim Urzędem Wojewódzkim i zgromadził ponad 100 osób.



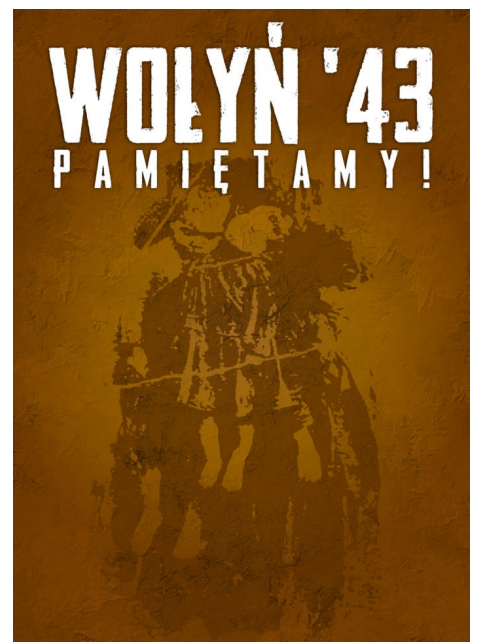
Protest związany był z decyzją premiera Tuska, który postanowił zatrzymać rozbudowę tego największego na Opolszczyźnie zakładu pracy, pomimo zainwestowania w jego rozwój ponad 200 milionów złotych. Jednocześnie spowoduje to zamknięcie co najmniej jednej kopalni na Śląsku i niedobory w energii w województwie dolnośląskim, którą trzeba będzie importować z pobliskich Niemiec. Akcja wzbudziła spore zainteresowanie wśród mediów, co przełożyło się na liczne telefony do naszego biura. Przewodniczący LOS Wojciech Podjaski w jednym z udzielonych wywiadów, dla Radia Maryja, mówił - *Można jak w soczewce zobaczyć filozofię rządzenia obecnej władzy, która ma w głębokiej pogardzie interes publiczny, los obywateli, pracowników itd. Nie przejmując się stanem naszej gospodarki pozostawiając to - jak zawsze szumnie jest*

*podkreślane przez liberałów - niewydzielnej ręce rynku, która sama eliminuje słabe i niezdolne do funkcjonowania podmioty gospodarcze. Jest to głębokie nieporozumienie bo tego typu przemysł ma przede wszystkim wielkie zadanie w dziedzinie użyteczności publicznej. Musi służyć rozwojowi gospodarki i zabezpieczać bezpieczeństwo nawet przeciętnemu obywatelowi, każdemu gospodarstwu domowemu.*

W trakcie manifestacji głos zabierali m.in. przedstawiciele związków zawodowych, nie zabrakło także głosu naszej organizacji, w imieniu której wystąpił miejscowy pełnomocnik, kol. Janusz Błaszczyk - *obecna polityka rządu doprowadzi do masy upadłościowej przez „demokratów z Brukseli”, którzy tworzą normy niszczące polski przemysł. W imieniu LOS zapewniam o dalszym poparciu dla inicjatywy „TAK dla elektrowni - TAK dla Śląska” -* mówił pełnomocnik LOS na Okręg Śląski. Na zakończenie przedstawiciele protestujących złożyli pismo w kancelarii Urzędu, chcąc jednocześnie spotkać się z wojewodą, ten jednak bojąc się spotkania z niezadowolonymi ludźmi pracy wcześniej udał się w „ważną podróż służbową”, co jest normą w działaniach rządzącej Platformy Obywatelskiej.

# Solidarni z pracownikami Energi

27 czerwca w Gdańsku odbył się protest NSZZ „Solidarność” przeciwko zwolnieniom w spółkach grupy „Energa”. Związkowców aktywnie wspierali miejscowi działacze Ligi Obrony Suwerenności, pod przewodnictwem kol. Krzysztofa Reksia. Protest rozpoczął się o godz. 10 pikietaż pod siedzibą „Energi” przy ul. Reja, skąd związkowcy przeszli do siedziby władz Grupy w Olivia Business Center. Organizator manifestacji i zarazem Przewodniczący krajowej sekcji energetyki NSZZ „Solidarność”, Roman Rutkowski, w rozmowie udzielonej „Dziennikowi Bałtyckiemu”, zarzucił zarządowi „Energi” zwalnianie pracowników bez ich wiedzy - *Otrzymujemy sygnały, że pracownicy są przenoszeni do tworzonych spółek, zajmujących się np. hotelarstwem czy handlem samochodami. Tam układ nie obowiązuje i już po roku pracownicy mogą zostać zwolnieni lub przesunięci na „umowy śmieciowe” -* mówił Rutkowski. W manifestacji wzięło udział ok. 1200 osób.



### REDAKCJA

REDAKTOR NACZELNY  
Przemysław Piejdak

WSPÓŁPRACOWNICY  
Rafał Żak  
Robert Kownacki  
Maciej Urbański

### ADRES REDAKCJI

Liga Obrony Suwerenności  
ul. Wita Stwosza 73p. 1/2  
80-308 Gdańsk

### KONTAKT

tel. 501 813 770  
mail: info@lospolski.pl